

# Mamo ja nie chcę za mąż – Brathanki

Mamo ja nie chcę za mąż  
Chcę blasku i chcę oklasków  
Chcę w tłumie klejnotem pierwszym być  
Mamo ja nie chcę za mąż  
I co dzień być jak przechodzień  
Co musi udawać zamiast żyć  
Mamo pod naszą bramą  
Koła zetrą bruk  
Jak przed damą klęknie u mych stóp  
Tato za oknem lato świat osłodzi bzem  
A on bryką w nieznane porwie mnie  
Pnie się mój różowy powój,  
W górę wciąż się pnie  
Migdałowy zapach ma i smak  
Tulą się motyle tulą, tulą  
A ja nie, bo mnie jest miłości ciągle brak  
Mamo ja nie chcę za mąż  
Nie zniosę mężusia kmiotka  
Ja spotkać skrzydlatą miłość chcę  
Mamo ja nie chcę za mąż  
Chcę drania co wart kochania  
Gdy stuka pięściami w serce me  
Mamo pod naszą bramą  
Koła zetrą bruk  
Jak przed damą klęknie u mych stóp  
Tato za oknem lato świat osłodzi bzem  
A on bryką w nieznane porwie mnie  
Pnie się mój różowy powój,  
w górę wciąż się pnie  
Migdałowy zapach ma i smak  
Tulą się motyle tulą, tulą  
A ja nie, bo mnie jest miłości ciągle brak  
Mamo ja nie chcę za mąż  
Chcę blasku i chcę oklasków  
Chcę w tłumie klejnotem pierwszym być  
Mamo ja nie chcę za mąż

I co dzień być jak przechodzień  
Co musi udawać zamiast żyć  
Mamo pod naszą bramą  
Koła zetrą bruk  
Jak przed damą klęknie u mych stóp  
Tato za oknem lato świat osłodzi bzem  
A on bryką w nieznane porwie mnie  
Mamo pod naszą bramą  
Koła zetrą bruk  
Jak przed damą klęknie u mych stóp  
Tato za oknem lato świat osłodzi bzem  
A on bryką w nieznane porwie mnie  
Pnie się mój różowy powój,  
W górę wciąż się pnie  
Migdałowy zapach ma i smak  
Tulą się motyle tulą, tulą  
A ja nie, bo mnie jest miłości ciągle brak



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych